

Po "dokonaniu szczegółowej analizy ewidencji spraw i podstawowych wskaźników" w sądach w pierwszym półroczu tego roku dwóch prezesów sądów już straciło swoje stanowiska. Chodzi o sędziego Przemysława Banasika, który był prezesem SO w Gdańsku. Gdańsk w [rankingu](#) ministerstwa zanotował najniższy w kraju wskaźnik opanowania wpływu spraw w porównaniu z innymi sądami okręgowymi. Oznacza to, że do tego sądu wpływa więcej spraw niż jest załatwianych i wciąż rosną tam zaległości. Poza tym, w celu „poprawienia wyników” swoje stanowiska stracili prezesi SO w Suwałkach i Białymstoku, a także prezesi sądów rejonowych w Białymstoku, Augustowie i Sopocie. Jak zaznaczyło Biuro Prasowe MS: „Przesłane

[rankingi](#)

zawierają podstawowe statystyczne dane dotyczące efektywności sądów powszechnych. Jest to istotne, ale nie jedyne kryterium oceny pracy sądów. Poza analizą ewidencji spraw i podstawowych wskaźników efektywności, na ostateczną, całościową ocenę pracy sądów ma wpływ szeroki zakres czynników. Są to m.in. powody sytuacji, w której podstawowe wskaźniki są znacznie poniżej średniej. Szczegółowym analizom poddane będą poszczególne sądy w kolejnych apelacjach. Prace te trwają”.



[Czytaj więcej: kliknij.](#)